

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym, łącznie z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolunnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Lwów. 28. czerwea. Na wystawienie galicyjskiego korpusu ochotników wpłynęły następujące dalsze ofiary pieniężne z obwodu Przemyskiego, a mianowicie złożyli:

I. W powiecie Nizankowic: dominium Nizyniec 60 zł.; pp. Hyacynt Obmiński, zarządca Nizynca 5 zł.; ix. Jan Kibiński, g. k. proboszcz w Hruszatykach 3 zł. 15 c.; Karol Bielawski, właściciel Nehrybki 10 zł.; Smiszkiewicz, młynarz w Nizankowicach 2 zł.; Hyacynt Lewicki, młynarz w Nizankowicach 5 zł. 25 c.; ix. Józef Szechowicz, g. k. proboszcz w Kłokowicach 2 zł.; Konstantyn Hull, administrator probostwa w Hermanowicach 2 zł.; Jan Jaruntowski, właściciel Malhowic 5 zł. 25 c.; Krzysztof Agopsowicz, dzierżawca Grochowic 20 zł.; ix. Atanazy Borysiewicz, g. k. proboszcz w Krownikach 2 zł.; Marcin Guskowski, dzierżawca Wyhodowa 10 zł.; Felix Lipski, właściciel Łuczye 10 zł.; ix. Onufry Kubajewicz, g. k. dziekan i proboszcz w Rajtarowicach 5 zł.; ix. Kurykowski, g. k. proboszcz w Bolanowicach 4 zł.; Ferdynand Gutkowski, właściciel Horysławic 50 zł.; Władysław hrabia Humnicki, właściciel Sielec 10 zł. 50 c.; ix. Jan Łazurkiewicz, g. k. proboszcz w Radochońcach 5 zł.; Adam Kołaczkowski, właściciel Axmanic 10 zł.; Serwatowski, właściciel Rajtarowic 20 zł.; Bolesław hrabia Borkowski, właściciel Kormanic 100 zł.; dominium Nizankowice i Wyhodów 21 zł.; Salomon Fuss, pacheiarz propinacyi w Husakowie 10 zł. 50 c.; Józef Tomaszewski, dzierżawca Siedlisk 2 zł. 10 c.; Zygmunt Kozłowski, właściciel Rozubowic 10 zł.; Michał Engel, dzierżawca Nowosiótek 10 zł.; Gostyński, dzierżawca Zrotowic 2 zł.; Maxymilian baron Linker, dzierżawca Bybla i Borszowic 5 zł.; ix. Onufry Daszkiewicz, g. k. proboszcz w Nizankowicach 5 zł. 25 c.; Zenon Nowosiółcki, dzierżawca Książy 10 zł.; Majer Nussbaum, pacheiarz propinacyi w Husakowie 5 zł.; Berl Türk, pacheiarz Dziewiezye 20 zł.; Izak Frank, pacheiarz Popowic 5 zł.; Ludwik Oczkowski, właściciel gruntu w Radochońcach 2 zł.; Jan Wolański, dzierżawca Borszowic 5 zł.; ix. Żelechowski, g. k. proboszcz w Jaksmanicach 2 zł. 10 c.; Jan Lisowski, dzierżawca Pliszowic 3 zł.; ix. Taworski, g. k. proboszcz w Kormanicach 2 zł. 10 c.; gminy: Krowniki 8 zł.; Jordanówka 3 zł. 50 c.; Hermanowice 5 zł. 50 c.; Sielec 3 zł.; Tyszkowice 5 zł. 50 c.; Chraplice 3 zł. 50 c.; Borszowice 9 zł.; Cyków 11 zł.; Popowice 9 zł.; Bajowice 4 zł. 50 c.; Chodnowice 6 zł.; Horysławice 5 zł.; Zrotowice 5 zł.; Złotkowice 5 zł.; Boratycze 4 zł. 50 c.; Wielunice 3 zł. 50 c.; Siedliska 5 zł. 50 c.; Brylince 4 zł. 50 c.; Paćkowice 3 zł. 50 c.; Stanisławczyk 2 zł. 50 c.; Nowosiółki 9 zł. 50 c.; Hruszatyce 7 zł. 50 c.; Stroniowice 7 zł.; Jaksmanice 11 zł.; Rozubowice 4 zł. 50 c.; Kupiatycze 2 zł. 50 c.; Zabłotce 2 zł. 50 c.; Łuczyce 3 zł. 50 c.; Bybło 6 zł. 50 c.; Młodowice 8 zł.; Bolanowice 7 zł. 50 c.; Byków 4 zł. 50 c.; Pikulice 4 zł. 50 c.; Berendowice 2 zł. 10 c.; Kłokowice 3 zł. 70 c.; Axmanice 3 zł. 15 c.; Suleca 3 zł. 50 c.; Gdeszyce 4 zł. 70 c.; Nizyniec 7 zł. 50 c.; Kormanice 9 zł.; Lutkow 4 zł. 70 c.; Husakow chrześcijański 23 zł.; Husaków izraelski 47 zł.; Wituszyńce 4 zł. 70 c.; Fredropol 3 zł. 60 c.; Drozdowice 10 zł.; Radochońce 9 zł.; Sierakońce 8 zł.; Grochowce 7 zł.; Nehrybka 7 zł.; Malhowice 3 zł. 15 c.; Darowice 4 zł.; Podmojsce 2 zł. 71 zł.; Nizankowice, żydowski kahał filialny 7 zł.; Nizankowice, miejska kasa 40 zł.; Pleszowice 5 zł. 25 c.; Rylarowice 6 zł. 30 c. II. urzędnicy powiatowi: Fryderyk Pinkas, przełożony 7 zł.; Wiktor Daboszyński, adjukt 2 zł.; Adam Chotyniecki, aktuarysz 3 zł.; Wiktor Śliwiński, aktuarysz 2 zł.; Andrzej Czerniewicz, kancelista 1 zł. 50 c.; Tomasz Wilczek, kancelista 1 zł. 50 c.; Antoni Postuszny, kancelista 1 zł. 50 c.; Marcin Cicimirski, dyurnista 60 c.; Karol Duciewicz, dyurnista 1 zł. 50 c.; Józef Kritschka, woźny 60 c.; Tomasz Herzig, pomocnik woźnego 60 c.; Szymon Trusz, pomocnik woźnego 60 c.; II. Karol Hochleitner, poborca podatkowy 4 zł.; Antoni Ciepliński, kontrolor podatkowy 3 zł.; Stefan Jacyk,

asystent podatkowy 2 zł.; Jan Sawicki, sługa podatkowy 50 c.; III. Filip Swatecki, przełożony gminy 1 zł.; Jan Hawryszkiewicz, kasyer miejski 1 zł.; Jan Finik, kontrolor kasy miejskiej 1 zł.
(Dokończenie nastąpi.)

Na założenie trywialnej szkoły w Woli zaderewackiej, w obwodzie Stryjskim, zapewniono po wieczne czasy następujące składki:

1) Odstąpiło tamtejsze kameralne dominium położony w Woli zaderewackiej pod top. liczbą 179 grunt, obejmujący prawie $\frac{3}{4}$ morga na budowlę i ogród dla szkoły, następnie przeznaczono raz na zawsze potrzebny na wystawienie nowego budynku szkolnego budulec, a na opał szkoły 6 niszso-austr. sągów miękkiego drzewa rocznie pod tym warunkiem, że do gmin szkolnych należąc będzie zrąbanie i zwiezienie drzewa tak na budowlę jako też na opał szkoły.

2) Obowiązały się gminy Zaderewacz i Wola zaderewacka z przyjęciem tych warunków wystawić na nadmienionym gruncie z budulec, który im wyda tamtejsze dominium kameralne, nowy budynek szkolny, posprawić potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je i budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, załatwiać zachodząca przy szkole posługę, i na wyposażenie nauczyciela dawać rocznie 210 zł. 10 c. waluty austriackiej.

Nakoniec przyrzekł także mieszkaniec Hersch Zwiebel przez czas zwyczajnej swej siedziby w Woli zaderewackiej dawać w tamtejszemu nauczycielowi rocznie 2 zł. 10 c. w. a.

Udowodnione temi składkami usiłowanie ku rozpowszechnieniu elementarnej nauki ludu, podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z pochwałą i uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Zabezpieczenie granic tyrolskich. — Rozkaz dzienny fml. Gorizutti. — Paropływ „Taxis“.)

Wiedeń, 29. czerwea. Jej królewicz. Mość Księżna Modeny była 26go b. m. w Linciu, a nazajutrz zrana udała się w dalszą podróż do Wiednia.

— Reprezentacyę c. k. prefektury instytutu Monte Lombardo-Veneto objęła znajdujaca się obecnie w Mantuy c. k. lombardzka prefektura finansowa; osobna sekcya prefektury tego instytutu urzęduje w Weronie dla załatwiania spraw pożyczki, ogłoszonej obwieszczeniem c. k. Namiestnictwa z 14. maja.

— Gmina wenecka rozciagnała pożyczkę w sumie 150.000 zł. dla pokrycia nagłych potrzeb dzisiejszych. Panowie Principe Giovanelli, Conte Papadopoli i Cavaliere Treves dei Bonfili objęli tę pożyczkę, wyswiadczać tem wielką przysługę municypalności.

— *Bosener Ztg.* donosi z 21go b. m.: Nie sprawdza się pogłoska rozsiana przed dwoma dniami, jakoby korpus francuski zbliżał się pochodem pospiesznym z Morbegno (w Walselinie między Sondrio i Tirano) ku wawozom Stilvio. Komenda wojskowa pochwyliła jednak wszelkie środki potrzebne dla zabezpieczenia granicy naszej. Wydano oraz pilne wezwania do spiesznego uzbrojenia i zruchowienia kompanii strzeleckich.

— *Z Peschierzy* donoszą dziennikowi *Oester. Ztg.* z 21go czerwea: „Przedwczoraj wydarzył nam się nieprzyjemny wypadek. Paropływ wojenny „Taxis“, wysłany na rekonesans ku Soio, zapuścił się za daleko w zatokę i otrzymał z wybrzeża kilka postrzałów nieprzyjacielskich, przyczem jeden granat podpalił skład prochu na okręcie. Mimo to nie stracił komendant przytomności umysłu, osiągnął po półgodzinnej żegludze przy nieustannej eksplozyi amunicyi wybrzeże weneckie, i zawiąawszy do zatoki St. Vigilio zatopił okręt. Jednej z osób cywilnych na pokładzie urwało nogę, dwóch ludzi z załogi odniosło lekkie rany. Resztę przywiózł wysłany na pomoc parostatek szczęśliwie do Peschierzy.

— Jego Exceleneya komendant twierdzy fml. baron Gorizutti wydał wczoraj następujący rozkaz:

Do załogi powierzonej mi twierdzy.

Żołnierze! Działająca we Włoszech c. k. armia stanęła już na linii Mineio, by wspólnie z twierdzami stawić tu silny opór nieprzyjacielowi.

Nadeszła zatem chwila, w której i my będziemy mogli brać udział w walce za naszego uwielbianego Cesarza i za naszą drogą ojczyznę.

Waleczna armia nasza podała historii najpiękniejsze przez samego nieprzyjaciela uznane dowody męstwa, odwagi i szlachetnego poświęcenia.

Dobry duch załogi, zostającej pod memi rozkazami, utwierdza we mnie najprzód przekonanie, że każdy z nas będzie się starał naśladować świetny przykład walecznych naszych kolegów. Niepotrzebuję przypominać Wam bohaterów dzieł Waszych przodków, którzy okryli się nieśmiertelną sławą pod Malborphelto i Predil, odnosząc przytem w nagrodzie wdzięczność ojczyzny i podziwienie potomności, ani też chlulnej obrony Temeszwaru, gdzie mała garstka naszych towarzyszy broni zdobyła sobie niewiedzę wawrzyny.

Przykrości oblężenia są wielkie, trudy i niedostatki rozliczne, ale wytrwałość żołnierza austriackiego stała się prawdą historyczną, a my, jestem tego pewny, złożymy nowy dowód tej prawdy.

Dlatego moi koledzy! pomniście Waszą przysięgę dla Cesarza i ojczyzny. Wierni naszemu Monarsze, który z całą ufnością spogląda na Was, wierni naszej ojczyźnie, która oczekuje po Was wszelkiej ofiary, będziemy z ufnością w Bogu trzymać nieprzyjaciela zdala od naszych wałów, i będziemy umieli ich bronić.

I dlatego powtórzcie za mną: „Wszystko z Bogiem za Cesarza i ojczyznę!”

Peschiera, 20. czerwca 1859.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 20. czerwca. Na Paryż donoszą, że w Gibraltarze nowe wzniosą fortyfikacje i liczbę artylerzystów tej twierdzy podwyższą na 3000 ludzi.

Mówią także, że syn księcia Moutpensier otrzyma tytuł księcia San Lucan.

Anglia.

(Zbrojenie się nie ustaje. — Wypadki dalekie. — Plan względem telegrafu do Ameryki.)

Londyn, 26. czerwca. Odpowiedź dziennika *Globe* na doniesienia zawarte w *Times*, jakoby rząd zamierzał z oszczędności wstrzymać dalsze uzbrojenia floty, lub przynajmniej je ograniczyć, nabrała teraz większej jeszcze wagi po przytwardzającym w tej mierze oświadczeniu p. Gladstone. W piśmie swem do starszyny komitetu wyborczego w Oxfordzie odpiara p. Gladstone ten zarzut, jakoby w swej właściwości kanclerza skarbu miał ograniczyć się zbrojną krajem, i upewnia, że nowe ministerium nie wydało wcale żadnych rozkazów do powstrzymania odbywającego się zbrojenia.

— Admirał Napier ubolewał na ostatnim posiedzeniu izby niższej nad tem, że nowy rząd zamierza podobno ukrócić wydatki na flotę wojenną. P. Gladstone miał się z tem oświadczyć przed lordem Derby. Teraz wspomina *Times*, nawet o pogłosce, jakoby wstrzymano i zbrojenie się Anglii, i występuje w tej mierze z ostremi wyrzutami jak się później okazało — niestęsznemi.

Najpierwszą podobno czynnością rządu nowego — pisze *Times* w odnoszącej się rozprawie — było jak słyhać wstrzymanie zbrojenia się nakazanego przez gabinet dawniejszy. Z wyjaśnienia naszych marynarskich mogła się publiczność łatwo o tem przekonać, że ustawa już znacznie czynność w naszych warsztatach okrętowych, a teraz dowiadujemy się, że kanclerz skarbu ma zamiar zmniejszyć znacznie wydatki na marynarkę. Ustać więc już mają nadzwyczajne to usiłowania, jakie ostatnimi laty podejmowano względem postawienia floty dostatecznej dla obrony wybrzeży naszych. Takiej polityki nierozsądnej bynajmniej pochwalic nie możemy. Jakże bowiem stan rzeczy na kontynencie? Francuzi i Austriacy przysposabiają się do walnej bitwy nad Mincio; flota francuska zbliża się (w ogromnej sile) ku Wenecji, gdzie jak upewniają wylądować ma armia dla uderzenia na Austriaków z zaplecza. Zład wyniknęło, że Prusy chcą podobno wziąć czynny udział w walce. Dowiadujemy się, że książę rejent oświadczył, że Mincio jako linię uważać należy za warowną pozycję Niemcy, i że wszystkie mniejsze państwa niemieckie chwyciły się tego zdania. Zapewne przedłożone będą wkrótce Francji propozycje odnoszące się do tej zasady, a w razie odrzucenia ich przez Francję może wojna rozszerzyć się po całym kontynencie; Rosya zbroi się bowiem i powiększyła niedawno flotę swoją na morzu bałtyckim. Pierwsza zaraz następność byłaby taka, że flota francuska i rosyjska zagarnęłyby handlową flotę niemiecką, po angielskiej najliczniejszą w całej Europie. Uderzonoby na Hamburg, Lubeckę, Gdańsk i Tryest, wybrzeża europejskie blokowanoby wzdłuż kilkuset mil, a prawa angielskie ucierpiałyby w każdym z portów należących do związku niemieckiego. Czyliż więc na czasie wstrzymać dalsze uzbrojenia dzielnej floty dla samej tylko zle zrozumianej oszczędności? Jeden milion oszczędzony w budżecie z roku 1859 przyszłoby może bardzo drogo opłacić z większą nierównie stratą, gdyż popieranie wojny długiej i uporczywej pochłonięłoby krocie milionów. Wątpimy o tem bardzo, by kraj mógł pochwalic taką politykę. Pragnie wprawdzie usilnie neutralności, lecz nie chce takiej, która skazywałaby go na niemoc i wyzuwała z wszelkiego znaczenia. Anglia wcale tego sobie nie życzy, by w terażniejszych zawikłaniach nie miała większego głosu, jak tylko taki, jak n. p. Hiszpania lub Neapol. Wystąpienie Niemcy do boju nadałoby wojnie niezwłocznie właściwość walki morskiej. Natenczas niepozostałoby Anglii nic innego, jak tylko bronić praw swoich za pomocą narodowego zbrojenia się, które właściwie w tej chwili dopiero się na prawdę rozpoczęło.

— Względem planu: ażeby Europę z Ameryką połączyć podmorskim telegrafem, rozstrzygać będzie meeting powołany w tym

zamiarze. Idzie oto, ażeby w akcyach zebrać 600.000 funt. szterl. Jak zawsze jeszcze utrzymują, przyzwolić chce rząd dywidendę 8% rocznie na czas 25 lat, rozumie się jeżeli lina szczęśliwie zostanie założona, i jeżeli przesyłać będzie na godzinę przynajmniej 100 słów. W takim razie płacił by rząd prócz tego, za swoje depeze jeszcze 20.000 rocznie, a rząd Stanów zjednoczonych przyzwoliłby roczny dodatek w kwocie 14.000 funt. szt. Przy takich korzyściach i pod zastrzeżeniem zaasekurowania liny spodziewa się dyrekcya zebrać kapitał potrzebny. Wydawać chce akcye po 5 funt. szterl. z prawem pierwszeństwa, które na każdy czysty zysk mają prawo aż do 8%, wszelkie zaś dalsze zyski przypadają na korzyść dawnych akcyonaryuszów.

— Mis Florence Nightingale, znana z rosyjskiej wojny i powszechnie szanowana, zastąpiła i wątpia by przyszła do zdrowia.

Francya.

(Instytut zaopatrzenia starych. — Duchowni przy szpitalach we Włoszech. — Ofiary dla rodziny wojskowych. — Obrót handlowy. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 26. czerwca. *Monitor* ogłasza przedłożone Cesarzowej-rejentce sprawozdanie względem wynikłości administracyi instytutu zaopatrzenia starych. Okazuje się, że uczestnictwo w tym pożytecznym instytucie wzrasta. Przychody w roku 1858 podniosły się prawie na 5 milionów franków, podczas gdy w roku 1857 wynosiły 4 miliony. Z pierwszej sumy przypada 3.750.000 fr. na nowe wkładki. Liczba wkładek powiększyła się o 20%, kwota ich o 28%.

— *Univers* pisze, że do włoskich szpitali wojskowych wysłano znów czterech jałmużników. W ogóle jest zatem przy armii do trzydziestu jałmużników.

— Cesarzkim dekretem z dnia 18. czerwca mianowano pod prezydencyą Cesarowej wydział, który ma odbierać i rozdzielać pieniądze ofiarowane dla rodziny wojskowych poległych albo rannych we Włoszech. Na czele tego wydziału znajdują się oprócz Cesarzowej, księżna Klotylda i Matylda, księżne Małakowy i Magenty, hrabiny Randoni Regnault de St. Jean d'Angely, małzonki admirałów Parseval-Deschenes i Hamilton, oraz kardynał-arcybiskup Paryża i t. d.

— W wykazie, który *Monitor* ogłasza o handlowych stosunkach Francji z zagranicą w miesiącu maju, postrzegać się dają wyraźne ślady wojny. Dochody celne od przywozu spadły na 17.9 milionów franków, gdy w maju 1858 roku wynosiły 18.1 milion. fr., a w maju 1857 roku 18.7 milionów franków. Konsumcya zagranicznych towarów jest zatem jeszcze mniejsza niż w 1858 roku. Ubytek odnosi się głównie do materiału surowego, co okazuje zawieszenie robót po fabrykach; i tak n. p. sprowadzono w maju 1859 roku tylko 43.230 m. cent. bawełny w porównaniu z 72.131 m. cent. w 1858 roku. Dalej 20.423 m. cent. wełny w porównaniu z 22.171 w 1858 r. i 87.041 m. cent. lanego żelaza w porównaniu z 132.500 cent. i t. d. Także i wywóz zaczyna się zmniejszać w porównaniu z rokiem poprzednim; i tak n. p. wyprowadzono tylko za 1.035.025 franków maszyn, i za 372.479 franków towarów modnych, w porównaniu z 1.262.655 frank. i 464.966 fr. w maju 1858 roku. Tylko wywóz zboża pomnożył się znacznie dzięki urodzajom zaszłorocznym, i że w tym roku spodziewają się się także obfitego plonu. W porównaniu z 1858 rokiem podniósł się wywóz żyta z 758.392 na 1.540.058 m. cent., wywóz wina z 184.440 na 395.587 hektolitrow, a wywóz wódki z 11.483 na 31.719 hektolitrow.

— Według doniesień z Algieru panuje tam obecnie czynność niestająca. Na morze adryatyckie wyprawia się korpus 40.000 żołnierza zebrany po większej części z naszych pułków afrykańskich. Zdaje się, że pułki te są już w drodze.

Szwajcarya.

(Austriacy żołnierze internowani w Szwajcaryi.)

Berna, 20. czerwca. Od kilku dni bawi tu jeden z oficerów austriackich z załogi Laveno, i konferuje często z postem austriackim przy prezydencie związkowym. Z 6ciu ochotników z korpusu Garihaldiego umieszczonych w Lucernie, umknęło czterech. Z liczby 234 rozbitków austriackich przybyła połowa na zamek Lenzburg w kantonie argowskim; 200 innych umieścił rząd z St. Gallen w dawniejszym klasztorze św. Jana w Togenburgu. W Zuryku wolno oficerom austriackim przechadzać się po całym mieście, a dla żołnierzy zbierają dary w pieniądzech, cygarach, tytoniu i t. d. Jakoż i we wszystkich innych miejscach doznają żołnierze jak najlepszego przyjęcia. Dziennik *Demokrazja* umieścił jak wiadomo złośliwą przestrożę tesyńskiego lekarza, by zbiegów austriackich nie umieszczano w koszarach ze względu sanitarnego. Cała prasa szwajcarska tak niemiecka jak i francuska oburzyła się na to i przypomina mieszkańcom kantonu tesyńskiego ten stan, w jakim własne nasze wojska pograniczne znalaziono niedawno w koszarach tesyńskich.

Włochy.

(Pochód księcia Napoleona. — Wiadomości bieżące.)

Według doniesień dziennika *Times* stał książę Napoleon dnia 18. z. m. z dywizją Colfiniere, jednym pułkiem huzarów i ogromnym parkiem artylerji w Pietro-santa nad granicą tokańską. Jazdy tokańskiej miał nie wiele. Nazajutrz zamierzał stanąć w Lukka.

Pułk 80ty piechoty liniowej postępował za korpusem jego w dość znacznej odległości i w stanie niebardzo świetnym. Słychać, że książę dąży ku Piacencyi, a tymczasem generał Ulloa posuwa się z wojskiem toskańskiem ku Modenie, gdzie się podobno połączy z księciem — a według innych w Reggio, i działać ma wspólnie przy oblężeniu Mantuy.

Temuż dziennikowi donoszą powtórnie z Medyolanu z 21. z. m., że według sprawdzonych relacji późniejszych są zmyślone wszystkie wieści, jakie rozsiano o uciemieniu, spustoszeniach i t. p. przez wojska austriackie podczas ich pobytu w Sardynii.

Niemce.

(Wypadki dzienne. — Oświadczenie w Münch. Ztg. — Modły publiczne.)

Berlin, 26. czerwca. Słychać, że toczące się tu układy względem dalszych środków ku ochronie Niemcy postępują pomyślnie. Coraz bardziej ustala się ze wszęch stron przekonanie, że potrzebne jest koniecznie spieszne i silne wystąpienie Niemcy. Obiegające od kilku dni pogłoski o zwłocze w uzbrojeniach pruskich są bezzasadne, owszem zajmuje się rząd z największą gorliwością ukończeniem mobilizacyi. Szczególną też uwagę poświęca rząd organizacyi instytutu medycznego przy armii i spodziewa się ukończyć ją za dwa tygodnie, poczem nastąpi niezwłocznie pochód wojsk.

— *N. Münch. Ztg.* zawiera następujące oświadczenia:

Berlin, Boers. Ztg. z 21. z. m. donosi za rzecz pewną, że rząd bawarski sprzeciwia się pochodowi wojsk pruskich przez Bawaryę, a mianowicie rozłożeniu wojsk tych w kraju bawarskim, pokądby Prusy nie dały bliższych i wyraźnych w tej mierze wyjaśnień i nieoświadczyły się z prawdziwym swym zamiarem. Dodaje przy tem, że niespodziewany ten wypadek wstrzymał w tej chwili dalsze działania, a przedewszystkiem odstawił koleją żelazną kilku zapowiedzianych oddziałów wojskowych. Nieznane są nam wprawdzie bliższe szczegóły zamierzonych przez rząd pruski obrotów wojskowych, lecz mimo to możemy zapewnić, że wieść o wspomnianem opieraniu się Bawaryi jest całkiem bezzasadna, chociaż i w tem niewidzielibyśmy nic dziwnego i niestusznego, gdyby rząd, na ziemi którego chcieliby wojska rozstawiać, życzyłyby sobie bliższych w tym względzie wyjaśnień.

Luxemburg, 15. czerwca. Do *Fr. P. Z.* piszą: W naszych kościołach odprawia się od ośmiu dni nabożeństwo za kościoł i przywrócenie pokoju. Wezwanie wyszło z prowikaryatu w okolicy przyłączonym do encykliki Ojca świętego; wstęp okólnika opiewa: „Ponieważ wspomnianą wojnę prowadzi w kraju, gdzie namiestnik Jezusa Chrystusa ma swoją stolicę oraz ponieważ z jednej strony, najzaciejsi nieprzyjaciele kościoła i świętej stolicy, równie jak wszelkiej prawnej zwierzchności, biorą udział w tej wojnie, należy zatem obawiać się bardzo, by wkońcu nie toczył się krwawy spór tylko o świeckie prawa i ziemskie posiadłości, ale także o prawa kościoła i wolność apostolskiej stolicy, o utrzymanie i wolną administracyę dziedzicznego dobra ś. Piotra, które przed tysiąc laty prawnie darowano i poruczono namiestnikowi Chrystusa, zatem, że katolickiemu kościołowi i najwyższej głowie kościoła zagroza wielkie niebezpieczeństwo.“

Dania.

(Duńscy i Szlezwicki wojskowi.)

Kopenhaga, 21. czerwca. Bójki między wojskowymi szlezwickimi i duńskimi we Fryderycyi należące do zwyczajnych już wydarzeń, stały się ostatnimi czasy tak liczne i zaciepte, że kilka dni temu przyszło do krwawych zapasów. Do szpitala odwieziono czterech rannych. Jak wiadomo stoją mieszkańcy Fryderycyi w znacznej części po stronie Niemcy.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ustawa rekrucka obwołana.)

Warszawa, 24. czerwca. Dziś ogłoszona została nowa ustawa rekrucka dla Królestwa Polskiego. Pobór rekruta ma być przedsięwzięty podług systemu francuskiego, to jest za pomocą losowania.

Turcyja.

(Trzęsienie ziemi. — Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 14. czerwca. Dnia 2. b. m. doznało miasto Erzerum straszego trzęsienia ziemi. Liczba zabitych i rannych wynosi około 7000. Większa połowa miasta leży w gruzach.

— Zewnętrzne stosunki Porty pozwalają jej zwracać całą swoją uwagę i troskliwość na polepszenie swych stosunków wewnętrznych i w samej rzeczy trzeba przyznać, że w tym względzie postrzegamy postęp godny pochwały. Mianowicie uczyniono w nowszym czasie wiele co do budowl publicznych, telegrafów, środków komunikacyi, kolei żelaznych, także co do wymiaru sprawiedliwości, publicznego oświecenia i finansów. Kolej żelazna do Pireju będzie wkrótce oddana komunikacyi publicznej, podobnie szybko postępuje budowa kolei żelaznej do Smyrny. Temi dniami otworzono nowo-założone szkoły panieńskie i rokuja najlepsze skutek. Pod względem finansów zajmuje się rząd nieprzerwanie spłaceniem pieniędzy papierowych, ażeby zaprowadzić regularną walutę. Bardzo pomyślnie idzie także rozpisanie przez tutajszych bankierów na korzyść rządu subskrybcya na zaliczki, ażeby to rozporządzenie

spieszniej przywieść do skutku, i z niecierpliwością wyglądają już emisji nowych obligów, co nastąpi po zupełnem spłaceniu będących jeszcze w obiegu kaimów. Najszczególniej jest w tem interesowany stan handlowy, gdyż jak na teraz daje się czuć momentalnie brak środków cyrkulacyi.

— „Turecka flotyla na morzu adryatyckiem pod rozkazami Mustafa Baszy, wysadziła wojsko, na wybrzeżu albańskiem. Wojska te w liczbie 2000 ludzi przeznaczone są na posiłki tamtejszym załogom. Względem naczelnego komendy nad skoncentrowanym w Rumelii korpusem armii nie słychać jeszcze nic pewnego. Omer Basza spodziewany jest temi dniami w Konstantynopolu.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 2. lipca 1859, rano.

Wiedeń, dnia 1. lipca 1859 wieczór.

Austriacka korespondencya przynosi autentyczne doniesienia z Werony z d. 1. lipca w południe, że Najjaśniejszy Pan znajduje się w pomyślnym stanie zdrowia.

Po 24. czerwca wydarzały się tylko małe na forpocztach utarczki.

Wieczorna Gazeta wiedeńska zawiera listę strat w batalii z dnia 24. czerwca.

Paryż, 29. czerwca. *Monitor* podaje pierwszy szczegółowy raport z bitwy pod Solferino i donosi z Cavriano, że Franko-Sardowie zaczęli przeprawiać się za Mincio.

Florencya, 26. czerwca. Generał Ulloa złożył naczelnemu dowództwu, bióra werbownicze rozwiązano i funkcyje ich przeniesiono na ministerjum wojny.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 1. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (80 \mathcal{E}) 3zł.48c.; żyta (78 \mathcal{E}) 1zł.61c.; jęczmienia (66½ \mathcal{E}) 1zł.81c.; owsa (49½ \mathcal{E}) 1zł.80c.; hreczki 1zł.90c.; ziemniaków 98c.; — cetrnar siana 1zł.22c.; okłotów 46c.; — sag drzewa bukowego 9zł.77c.; sosnowego 8zł.50c.; — mas krup pszennych 18c., jęczmiennych 9c., jaglanych 13c., hreczanych 10c.; maki pszennej 8½c., żytniej 6c., piwa lepszego 18c., zwykłego 16c.; wódki przedniej 52c., 20° bez podatku 16c.; — funt masła 35c.; smalcu wieprzowego 40c.; łaju 21c.; mięsa wołowego 17c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Pieczykowski Józef, z Medwedowic.
Hotel Langa: Mertsfeld Józef, c. k. podpor., z Krakowa. — Głogowski Artur, z Żółkwi.

Hotel krakowski: Lipski Emil, z Stojanowa. — Wysocki Floryan, z Hrebrowa.

Pod koleją żelazną: Holzer Flor., c. k. kapitan, z Rzeszowa,

Hotel Kuhna: Leszczyński Leopold, z Soliny.

Do domu zajezdnego pod nr. 129½: Borkowski Jar., z Potylicz. — Falkowski Michał, z Giuchowa.

Do domu zajezdnego pod nr. 458½: Rudnicki Teod., ze Strzałek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lipca.

PP. Koryłowski, c. k. porucz., do Rzeszowa. — Ochocki Wład., do Kalinowszczyzny. — Radziejowski Edward, do Krakowa. — Swieżawski Alex., do Szczepiatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. czerwca.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 325.91 | + 15.0° | 83.4 | zachodni | sl. |
| 2. god. po poł. | 326.14 | + 21.5° | 88.1 | " | " |
| 10. god. wiecz. | 326.59 | + 15.6° | 81.4 | " | " |

Ilość deszczu 1...16.

T E A T R.

Dziś na scenie niemieckiej: „**Die Bürgermeisterwahl in Krähwinkel**“, kom. ze śpiewami w 1 akcie; „**Der Frosch-Mirel**“, komiczna scena ze śpiewami; i „**Senora Pepita**“, komedia ze śpiewami i tańcami w 1 akcie. Siódmy występ gościnny pani Braunecker-Schäfer.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 4. lipca: Wydawierzawienie dochodów miejskich w Drohobyczu. — Wydawierzawienie stacyi myta w Jaworowie i Duńkowicach w Przemyślu. — Sprzedaż towarów Krzysztofowicza w Kołomyi.

